

Recenzja pracy doktorskiej
„To co małe... Nowe narzędzia kierowania współczesnego obrazu”
Pana Karola Stadnika.

Głównym imperatywem doktoranta stała się potrzeba świadomego operowania narzędziami cyfrowymi z pełnym zrozumieniem metodologii pracy - ex definitione: *„Celem mojej pracy było zgłębienie i praktyczne użycie nowoczesnych technologii cyfrowych w celu uzyskania fotorealistycznego efektu ekranowego”*. Oczywiście pożądaną cechą twórców jest całkowita znajomość etapów procesu, co w obecnym - rozczłonkowanym i dynamicznym trybie produkcyjnym nie zawsze jest możliwe. Podział na pionny, sekcje, pre i post zamyka twórców w wąskich i specjalistycznych dziedzinach. Sylwetka doktoranta zmierza w stronę renesansowej koncepcji twórcy (w zakresie czysto warsztatowym - o czym wspomnę w dalszej części pracy), biele z zaznajomionego z tajnikami budowy i charakteru CGI. Pan Stadnik kontroluje wszystkie czynniki i segmenty budowy obrazu cyfrowego, korzystając z różnych środowisk, metod i procedur. Opisany przez niego przegląd etapów budowy cyfrowych obrazów zawarty w pracy teoretycznej jest ogólnie przyjętym cyklem produkcyjnym. Proces zaczynający się od pozyskania i ustalenia referencji przechodzi przez zagadnienia modelowania, teksturowania, oświetlenia oraz compositingu. Doktorant pisze o działaniach, które dobrze zna i używa ich w swojej działalności operatorskiej.

W mojej ocenie główną intencją tych procedur jest dążenie do obiektywnego opisu widzianej rzeczywistości z nastawieniem na osiągnięcie wysokiego stopnia realizmu. Doktorant stworzył trzy narracje filmowe: *„Wszystkie ujęcia są stworzone przeze mnie specjalnie na potrzeby pracy doktorskiej, przy użyciu wiedzy z zakresu Sztuki Operatorskiej, która stanowi fundament fotorealizmu realizacji.”* jednak wnioskując z opisu, ciężar artystyczny spo-



czywa na jednej z nich - „*To, co małe*”. We wstępie doktorant pisze: „*Idea mojej pracy zrodziła się z przeświadczenia, że u podstaw mojej twórczości są moje przekonania etyczne*”, jednak nie artykułuje wprost swoich intencji, zaznaczając, że nie jest jego celem wdawanie się w ocenę moralności, czy też aprobata lub kwestionowanie wyboru drugiego człowieka. „*Nie miałem jeszcze rąk, nie miałem oczu, ale to była tylko kwestia czasu. Gdyby moi rodzice potraktowali mnie jak 2 milimetrową galaretkę, nigdy nie robiłbym tego co teraz. Po prostu nigdy bym się nie pojawił*”.- tego typu jednostronna narracja zawsze stawia pytania co do wrażliwości, poziomu empatii i otwartości na inne możliwe scenariusze, często nie dyktowane bezpośrednio decyzjami losowymi, a stricte uwarunkowaniami medycznymi. Celem nie jest tu spieranie się o przesłanki światopoglądowe, a zaznaczenie że artystki i artyści powinny być otwarci na wielość możliwych postaw - artyzm ujęcia problemu objawia się nie w wyraźnym statement’cie, a umiejętności zadawania pytań - nawet tych najtrudniejszych - nie wprost, czasem używając jedynie zabiegów formalnych, lub na bezpośrednim oddaniu głosu podmiotowi.

Pan Stadnik zauważa: „*Moje pokolenie żyje w ciekawych czasach. Współczesność daje ogromną wolność wyboru celu, swobodę w działaniu i łatwy dostęp do różnorodnych środków*” - spojrzenie Doktoranta mocno osadzone w zachodnim, rozwiniętym społeczeństwie mogłoby również brać pod uwagę mniej uprzywilejowaną część świata - „*Jak wynika z najnowszego raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i UNICEF, 1 na 3 osoby (czyli 2,1 mld ludzi) nie ma dostępu dowody pitnej w miejscu zamieszkania, a 6 na 10 (czyli 4,4 mld osób) jest pozbawionych odpowiednich warunków sanitarnych*¹.” W kontekście przekonań etycznych, które mocno zaznacza i o których pisze Pan Stadnik wydaje się niezwykle istotne pojmować sprawy szerzej i głębiej.

Wracając do pierwszej pracy - „*To, co małe*” na uwagę zasługuje przeprowadzenie procesu produkcji i rejestracji zdjęć wczesniaka, w tym przygotowanie planu z nastawieniem na zachowanie wszystkich wymogów sanitarnych. Dodatkowym wyzwaniem było zachowanie właściwej kolorystyki tak, aby pomagała ona w budowaniu wrażenia życia płodowego. Pan Stadnik wykonał pięć modeli różnych etapów rozwoju zarodka oraz nici DNA, w tym wykorzystał technikę druku 3d do budowy ujęć filmowych. Połączenie animacji, sekwencji filmowych z wykorzystaniem druku oraz prawdziwych zdjęć wczesniaka udało się - ujęcia tworzą wrażenie ciągłości i posiadają zbliżoną materię.

1 <https://unicef.pl/co-robimy/aktualnosci/dla-mediow/2-1-mld-osob-na-swiecie-nie-ma-dostepu-do-wody-pitnej-w-miejscu-zamieszkania-a-ponad-dwa-razy-wiecej-pozbawionych-jest-odpowiednich-warunkow-sanit>

Druga realizacja miała na celu stworzenie warunków studyjnych i jak pisze doktorant „uzyskała formę reklamy zegarka Breitling Navitimer”. Sekwencja składa się z czterech ujęć wymodelowanego przedmiotu zaprezentowanego przy użyciu rotacji obiektu. Urządzenie nosi ślady użytkowania, materiały, refleksy, atmosfera nawiązuje do klasycznej ikonografii i podobnych sposobów prezentacji. Poziom realizmu został osiągnięty przy użyciu znanych i szeroko stosowanych środków formalnych – praca ta zaskakuje najmniej, mam wrażenie, że twórca kierował się istniejącymi sposobami prezentacji produktu, nie próbując znaleźć własnych, autorskich sposobów budowania nowatorskiego display’u.

Ostatnią pracą jest reklama (a raczej ujęcia do reklamy - forma reklamy posiada koncept narracyjny, zaprojektowaną ścieżkę audio oraz typografię) samochodu Audi Q8. Autor w dołączonych materiałach przedstawia cały proces pracy, implementacje assetów, budowę modelu pojazdu, pozycjonowanie składowych. Doktorant mając nieograniczone środki realizacyjne używa najbardziej oczywistych i sprawdzonych wariantów obrazowania w tym pracy kamery i kompozycji ujęć. Prezentowana sekwencja posiada walory estetyczne oraz ważny dla twórcy fotorealistyczny efekt ekranowy.

Uważam, że praca spełnia wymogi pracy doktorskiej - moja ocena podyktowana została pozytywną oceną zdolności warsztatowych kandydata ocenionych na 60%, pozostała część - 40% to moje wątpliwości dotyczące wrażliwości społecznej, oryginalności obrazowania oraz artystycznej wymowy twórczości kandydata. Na uwagę zasługują wysokie kompetencje techniczno- realizatorskie w przedstawionym dorobku oraz w pisemnym komentarzu do pracy doktorskiej.

Po zapoznaniu się z dorobkiem artystycznym i dydaktycznym, przedłożonym dziełem oraz pisemną pracą pozostaje mi stwierdzić, że nie jestem przeciwny staraniom Pana Karola Stadnika o uzyskanie stopnia doktora. Wnioskuje tym samym o dopuszczenie go do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, dyscyplinie sztuki filmowej i teatralnej.

dr hab. Jakub Wróblewski prof. ASP

 dr hab. Jakub Wróblewski
 ASP / WWA
 Wydział Sztuki Mediów
 Katedra Przeszłości i Wirtualności
 Pracownia 3D i Zdarzeń Wirtualnych MA